

Tadeusz Ślipko

Marxistowska doktryna moralna we współczesnej rzeczywistości polskiej

Studia Philosophiae Christianae 21/2, 129-144

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TADEUSZ SLIPKO

**MARKSISTOWSKA DOKTRYNA MORALNA
WE WSPÓŁCZESNEJ RZECZYWISTOŚCI POLSKIEJ**

CZĘŚĆ I

**TEORIA MORALNOŚCI SOCJALISTYCZNEJ
W PODRĘCZNIKU ETYKA**

1. Ramy czasowe i tematyka pracy. 2. Publikacje. 3. Etyka marksistowska a moralność socjalistyczna 4. Podstawowe zasady moralności socjalistycznej. 5. Najważniejsze kategorie szczegółowych norm moralności socjalistycznej. 6. Socjalistyczny wzór osobowy. 7. Sens życia. 8. Moralna ocena postępu i cywilizacji technicznej. 9. Problem wojny i pokoju. 10. Etyka zawodowa.

1. RAMY CZASOWE I TEMATYKA PRACY

Określenie, co należy rozumieć przez występujący w tytule termin „współczesna rzeczywistość polska” wbrew pozorom nastręcza pewne trudności. Prawdę mówiąc „współczesna rzeczywistość” w dosłownym swoim znaczeniu nigdy nie da się niejako „na żywo” uchwycić badawczej myśli filozoficznej; dla myśli tej jest to zawsze już jakaś „przeszłość”, „rzeczywistość minioną”. „Współczesną” nazywa się ją tylko o tyle, o ile za przedmiot rozważań obiera się okres, którego początek leży w zasięgu obserwacji ludzi żyjącego aktualnie pokolenia, koniec zaś jest możliwie najbliższy chwili, w której podejmuje się badawcze tego okresu opracowanie. Z uwagi na to nie ma problemu ze stwierdzeniem, że końcową granicę „współczesnej rzeczywistości polskiej”, w obrębie której mieści się przedmiot niniejszego omówienia, stanowi r. 1984, natomiast wskazanie roku, w którym się ta „współczesność” rozpoczyna, wymaga krótkiego przynajmniej uzasadnienia.

Za punkt wyjścia posłuży r. 1956, który był widownią wyraźnego zakrętu w najnowszej historii naszego narodu. Również marksistowska myśl etyczna weszła wówczas w nowy okres swego rozwoju. Ogólnie mówiąc naczelnym zadaniem jej przedstawicieli stało się wyprowadzenie etyki marksistow-

skiej z głębokiego impasu, w jakim się znalazła w okresie stalinowskim, a więc w latach 1946—1956. Zapoczątkowany podówczas proces odnowy dokonywał się na różnych poziomach. Można pominąć takie sprawy, jak zmiana stylu filozofowania, pogłębienie refleksji nad metodologicznymi podstawami etyki, szczególnie w nawiązaniu do metaetycznych koncepcji zachodnio-europejskich, a także badania nad historycznymi źródłami etyki marksistowskiej, głównie myśli etycznej młodego Marksa. Na podkreślenie zasługują natomiast nowe propozycje w zakresie normatywnych podstaw etyki marksistowskiej. Na czoło wysuwają się usiłowania prof. M. Fritzhanda znalezienia jakichś podstaw dla ogólnoludzkiej moralnej wspólnoty społeczeństw świata, która stworzyłaby płaszczyznę ich wzajemnego zrozumienia i dialogu. Wyrazem tych dążeń stała się koncepcja, w myśl której obok klasowo i historycznie zdeterminowanych „systemów moralnych” istnieje także pewien zespół tzw. „elementarnych norm moralnych” o charakterze (przynajmniej w ograniczonym zakresie) ponadklasowym i ponadhistorycznym. W parze z częściowym zwrotem ku ogólnoludzkim i wiecznotrwałym elementom moralności wystąpiły w etyce marksistowskiej także tendencje do reinterpretacji jej aksjologicznych podstaw. Rzecznikiem tych tendencji stał się ponownie Fritzhand. Sformułował więc tezę, że dobro jednostki ludzkiej, jej rozwój poprzez aktualizację tkwiących w niej uzdolnień i aspiracji w dążeniu do pełni samourzeczywistnienia — o ile poprowadzą na to niezbędne wymogi socjalizacji — stanowi summum bonum w komunistycznej hierarchii wartości moralnych. Natomiast A. Schaff, chcąc odpowiedzieć na egzystencjalne niepokoje człowieka, po latach programowego milczenia na ten temat podjął próbę nowego ujęcia problemu szczęścia i sensu ludzkiego istnienia. W myśl poglądu Schaffa perspektywa ludzkiego szczęścia możliwa do filozoficznego traktowania zawiera się w granicach socjalistycznej wizji ekonomiczno-społecznych warunków życia i polega na zaangażowaniu się w dzieło budowania ustroju socjalistycznego. Większy nacisk na indywidualną stronę przeżycia szczęścia położył Fritzhand utożsamiając szczęście z aktywnością jednostki skoncentrowanej na wzbogacaniu własnego duchowego wnętrza i twórczego kształtowania zewnętrznego świata.

W noczkach omawianego okresu, a więc w pierwszych „popaździernikowych” latach były to raczej indywidualne inicjatywy autorów stawiających sobie za cel przebudowę etyki marksistowskiej. Z czasem (mimo sprzeciwu ze strony nie-

których ośrodków, przede wszystkim wrocławskiego i krakowskiego — J. Ładosz i J. Szewczyk) inicjatywy te zyskały coraz szersze uznanie w kręgach młodszych filozofów marksistowskich, dzięki czemu uzyskały rangę dominującego w obrębie etyki marksistowskiej stanu poglądów. Przejawem ich rosnącego znaczenia stały się dalsze prace czerpiące ideowe natchnienie z tego właśnie źródła. Za dowód (jeden z wielu) niech posłuży wydana w r. 1968 publikacja H. Jankowskiego pt. „Prawo i moralność”. Autor przeciwstawia się w niej pozytywistycznym tendencjom w marksistowskiej teorii państwa i prawa. W dyskusji tej odwołuje się do tezy głoszącej częściową zależność prawa od moralności szczególnie w określaniu podstawowych zasad społecznego współżycia: nie mogą one naruszać pewnych ogólnoludzkich ideałów moralnych, ani też elementarnych uprawnień jednostki. Rozstrzygająca rola przewodnich idei reformatorskich tendencji w etyce marksistowskiej jest w koncepcji H. Jankowskiego zupełnie widoczna. Ale najbardziej chyba charakterystycznym potwierdzeniem utrwalania się nowych poglądów w etyce marksistowskiej jest zbiorowa praca pt. *Etyka*, która ukazała się w r. 1973¹. W zamysle swych twórców książka ta miała być pierwszym na terenie polskim podręcznikiem etyki marksistowskiej na poziomie akademickim, ale przydatnym także dla szerszych kręgów społecznych zainteresowanych problematyką etyczną. Wiadomo zaś, że podręczniki stanowią zazwyczaj syntezę utrwalonego w chwili ich ukazania się stanu wiedzy w ramach określonej dyscypliny naukowej. *Etyka* miała być zatem zamknięciem już odbytego etapu rozwoju myśli marksistowskiej. Z treści „Słowa wstępnego” wynika jednak, że autorom *Etyki* przyświecają jeszcze inne cele. Jak z pewną emfazą podkreśla się na tym samym miejscu, nietscheańskie hasło „przewartościowania wartości” ze świata filozoficznych idei zstąpiło dziś na grunt społecznej rzeczywistości. Stwarza to nieznanym minionym epokom zagadnienia etyczne. Etyka marksistowska — zdaniem tych autorów — nie może pozostać wobec tych zagadnień obojętna, wręcz przeciwnie musi wyjść im na przeciw i — obok spraw bezspornych (dla samych oczywiście marksistów) naświetlać także zagadnienia dyskusyjne choćby tylko w formie „propozycji i kierunków rozstrzygnięcia”². Moralne problemy współczesności mają wszakże charakter hi-

¹ *Etyka*, pr. zbior. pod red. H. Jankowskiego, Warszawa 1973.

² *Etyka*, 6.

storyczny, wyrastają na podłożu określonych sytuacji społecznych, a tym samym odpowiedzieć na nie można tylko w formie szczegółowych normatywów moralnych. Oznacza to, że zainteresowania etyków marksistowskich od fundamentalnych problemów filozoficzno-etycznych zwracają się teraz przede wszystkim ku praktycznym zastosowaniom zasad moralnych. I to wydaje się istotne. Stanowi bowiem pewne „novum” w rozwoju etyki marksistowskiej na tyle znaczące, że pozwala wyodrębnić kolejny etap jej rozwoju, a gdyby to określenie wydało się przesadne, to przynajmniej znamiennej innowacją w ukierunkowaniu normatywnej problematyki marksistowskiej.

Mając te fakt przed oczyma można pokusić się o ostateczne sprecyzowanie zarówno ram czasowych, jak i tematyki, której poświęcone będą rozważania nad „etyką marksistowską we współczesnej rzeczywistości polskiej”. Krótko mówiąc uwagę naszą skupimy na ostatnim dwunastoleciu (1972—1984), zadaniem zaś naszym jest odtworzyć prace etyków marksistowskich nad realizacją programu rozbudowy współczesnej szczegółowej problematyki moralnej w warunkach społeczeństwa socjalistycznego. Nie chodzi tu jednak o to, aby dać wszechstronne i wyczerpujące przedstawienie podjętych przez marksistów usiłowań badawczych. Zamierzony cel zostanie osiągnięty, jeżeli uda się trafnie wyszczególnić najważniejsze z poruszanych zagadnień i scharakteryzować głoszone przez marksistowskich autorów poglądy. Takie ustawienie tematu pozwala na ograniczenie jego bazy źródłowej jedynie do wyróżniających się w tym zakresie publikacji. Ale wtedy znowu wypada przynajmniej ogólnie poinformować, które z publikacji marksistowskich zostały obrane za podstawę niniejszego opracowania.

2. PUBLIKACJE

Ponieważ autorzy podręcznika *Etyka* najwcześniej o ile można to stwierdzić na podstawie dostępnej literatury — wystąpili z wyraźnie sformułowanym programem uwspółcześnienia i uszczegółowienia marksistowskiej doktryny etycznej, wobec tego od zrelacjonowania treści tej właśnie książki należy rozpocząć omawianie naszego tematu. Jest to tym bardziej usprawiedliwione, że odtworzenie przewodnich myśli zarysowanej w tym podręczniku teorii posłuży za swego rodzaju paradygmat do przeprowadzenia podobnej rekonstrukcji poglądów późniejszych publikacji. Ponieważ w tym czasie ukazała się ich

większa ilość, wobec tego trzeba je poddać jakiejś klasyfikacji. Umownie i tylko na doraźny użytek ujmijmy je w trzy zasadnicze grupy.

Do pierwszej zostały zaliczone cztery prace: S. Jedynaka *Etyka a socjalizm*, Z. Szawarskiego *Zarys moralności socjalistycznej*, H. Jankowskiego *Etyka marksizmu a praktyka*, a wreszcie M. Fritzhand *Wartości a fakty*³. Mimo zaszeregowania ich do jednej grupy przyznać trzeba, że pod względem naukowych kwalifikacji wykazują pewne różnice. Tylko praca Fritzhand ma charakter filozoficzno-badawczy, pozostałe nastawione są raczej na popularyzację zawartej w nich doktryny⁴. Mimo to stanowią one w omawianym przez nas temacie ważne pozycje źródłowe dla dwu przede wszystkim racji: 1° ich autorzy stawiają sobie wyraźnie za cel rozbudowę teorii moralności socjalistycznej, 2° podejmują próbę całościowego ujęcia odnośnej problematyki dając równocześnie wstępną syntezę stanowiska marksistowskiego w tych sprawach. Z tego punktu widzenia można by nawet zakwestionować prawomocność zaliczenia do tej grupy pracy Fritzhand i Jankowskiego, ponieważ obejmują one znacznie węższy krąg szczegółowych zagadnień etycznych, aniżeli pozostałe publikacje. Jak się jednak zdaje, nowatorski charakter poruszonych przez nich zagadnień i ich ciężar gatunkowy usprawiedliwiają dokonany wybór.

Na drugim miejscu należy wymienić artykuły i rozprawy ogłoszone w polskich czasopismach naukowych lub popularno-naukowych, a także publikacje książkowe zawierające monograficzne opracowania określonych zagadnień. Dla zrozumiałych względów przegląd czasopism został ograniczony do pięciu uznanych za najbardziej reprezentatywne dla polskiego środowiska naukowego. Należy do nich: *Etyka*, *Studia Filozoficzne*, *Nowe Drogi*, *Człowiek i Światopogląd* oraz *Kultura i Społeczeństwo*, wykorzystane zaś monografie stosunkowo zresztą nieliczne, zostaną wymienione w przypisach.

Odrębną kategorię publikacji, które można by mieć na uwadze przy rekonstruowaniu marksistowskiej teorii moralności socjalistycznej, stanowią prace nastawione przede wszystkim

³ S. Jedynak, *Etyka i socjalizm*, Warszawa 1974 (E i S); Z. Szawarski, *Zarys moralności socjalistycznej*, Warszawa 1981 (Z M S); M. Fritzhand, *Wartości a fakty*, Warszawa 1982 (W a F); H. Jankowski, *Etyka marksizmu a praktyka*, Warszawa 1982 (E M a P).

⁴ Np. Jedynak wyznaje w pracy *Z teorii i historii etyki* (Warszawa 1993, 66), że książka *Etyka i socjalizm* została napisana dla robotników.

na popularyzację, zwłaszcza wśród młodzieży, moralnych ideałów socjalizmu. Ten rodzaj literacki ma zresztą za sobą już dość długą tradycję, ponieważ był uprawiany intensywnie w okresie popaździernikowym⁵. Sytuacja na rynku wydawniczym wskazuje wszakże, że kontynuuje się go także współcześnie. Wśród odznaczających się na tym polu etyków marksistowskich wymienić należy H. Jankowskiego i M. Michalika, autorów prac tego rodzaju jak np. *Refleksje obywatelskie*, *Sfera uczuć* czy *Szkice o kryteriach moralnych*⁶. Rzecz zrozumiała, że nie mają one ambicji badawczych. Często są to tylko zbiory swoistych felietonów etycznych drukowanych wcześniej w prasie codziennej lub tygodniowej względnie pogadek radiowych czy innych tego typu wypowiedzi. Z tego też powodu kładą nacisk raczej na lekkość i obrazowość stylu, w doborze zaś tematyki uwzględniają szeroki wachlarz spraw z teoretycznego punktu widzenia nieraz raczej drugoplanowych, naświetlają je zaś z różnych, w tym także pozanormalnych stron. W sumie nie wnoszą nowych elementów, których nie zawierałyby wcześniej wyszczególnione źródła, i dlatego mogą co najwyżej służyć pomocą jako materiał ilustracyjny dla rekonstrukcji filozoficzno-etycznej teorii moralności socjalistycznej, opartej na podstawowych źródłach.

Po tych wstępnych wyjaśnieniach odnośnie do przyjętego konwencjonalnie rozumienia tytułu „marksistowska doktryna moralna we współczesnej rzeczywistości polskiej” i podstawowych źródeł niniejszego opracowania można przystąpić do szkicowania teorii moralności socjalistycznej w podręczniku *Etyka*.

3. ETYKA MARKSISTOWSKA A MORALNOŚĆ SOCJALISTYCZNA

Spośród pięciu części, które składają się na treść tego podręcznika, interesującej nas problematyce poświęcona jest część IV pt. *Etyka marksizmu i moralność socjalistyczna*⁷, opracowana przez M. Michalika. Zaznaczone w tytule rozróżnienie pomiędzy etyką marksistowską a moralnością socjalistyczną nie jest przypadkowe. Oba te terminy w filozoficznym języku tego autora ulegają pewnej modyfikacji. Jak objaśnia Micha-

⁵ H. Jankowski, *Drogowskazy*, Warszawa 1964; tenże, *Wybór moralny*, Warszawa 1965; tenże, *Giełda wartości*, Warszawa 1972.

⁶ H. Jankowski, *Refleksje obywatelskie*, Warszawa 1977; M. Michalik, *Sfera uczuć*, Warszawa 1975; tenże, *Szkice o kryteriach moralnych*, Warszawa 1980.

⁷ *Etyka*, 233.

lik, etyka marksistowska formułuje jedynie ogólne założenia światopoglądowe i normatywne zasady⁸, natomiast moralność socjalistyczna obejmuje całokształt norm moralnych związanych „z historycznym kształtem warunków społeczeństwa socjalistycznego”, dzięki czemu stanowią one „element rzeczywistości społecznej”⁹. Treściowo są one ze sobą zgodne, ale różnią się tym, że etyka marksistowska jest jedynie „teoretycznym wyrazem i... aksjologiczną podstawą”¹⁰ moralności socjalistycznej, podczas gdy moralność socjalistyczna jest z kolei „zastosowaniem w praktyce kryteriów etyki marksistowskiej, jej praktycznym urzeczywistnieniem”¹¹. Gdyby do zarysowanego w tych słowach stanowiska odniosło się występujące często w filozofii moralności terminy „etyka ogólna” i „etyka szczegółowa”, nie ulega wątpliwości, że w języku omawianego autora za „etyką ogólną” może być uznana tylko teoria „etyki marksistowskiej”, natomiast w roli „etyki szczegółowej” występuje wyłącznie teoria moralności socjalistycznej. Ostatcznym zaś podsumowaniem przyjętego przez Michalika rozumienia tej teorii jest określenie, w myśl którego „moralność socjalistyczna... stanowi zespół wartości i szczegółowych dyrektyw moralnych bądź bezpośrednio postulowanych przez twórców marksizmu — zwłaszcza przez Lenina — bądź wynikających z naczelných założeń etyki, której byli twórcami”¹².

4. PODSTAWOWE ZASADY MORALNOŚCI SOCJALISTYCZNEJ

Ustalony przed chwilą treściowy związek, a zarazem odrębność moralności socjalistycznej i etyki marksistowskiej w konsekwencji pociąga za sobą pewne komplikacje przy formułowaniu podstawowych zasad moralności socjalistycznej. Z jednej strony opiera się ona na ogólnych założeniach normatywnych, które czerpie z etyki marksistowskiej, z drugiej jednak postuluje przyjęcie pewnych naczelných zasad, które stanowią już integralną część moralności socjalistycznej i determinują jej normatywną treść. U Michalika ta dwuwarstwowa struktura podstaw moralności socjalistycznej wyraźnie się zaznacza i trzeba ją uwzględnić w naszych rozważaniach.

Jeżeli chodzi o pierwszą warstwę teoretycznego fundamentu moralności socjalistycznej, sprawa nie wymaga dłuższego dy-

⁸ Por. *Etyka*, 283—284.

⁹ Dz. cyt., 284.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

skursu. Ogólnie rzecz można, że Michalik akceptuje tradycyjną w marksizmie doktrynę w jej unowocześnionym popaździernikowym kształcie. Jest to teoria, w której moralność stanowi zjawisko z istoty swej społeczne i dlatego genezę tej moralności determinują ogólne prawa rozwoju społecznego, przede wszystkim stosunki produkcyjne. Z tego też powodu ma ona charakter historyczny i klasowy, czego konsekwencją jest zmienność norm i wartości moralnego postępowania, zmierzająca jednak ku przekształceniu ich w końcową postać moralności społeczeństwa bezklasowego. W ten utrwalony w filozofii marksistowskiej świat idei wplecione są także nowsze osiągnięcia marksistowskiej myśli etycznej. Zgodne z tym, co już powiedziano, poczesne miejsce zajmuje teza stwierdzająca istnienie przenikających moralność ogólnoludzkich norm elementarnych, jak również teza przyjmująca rozwój i wszechstronne doskonalenie się jednostki za naczelne kryterium dobra moralnego, a wreszcie próba ukazania sensu ludzkiego życia w aktywnej postawie życiowej i w dążeniu do urzeczywistnienia pełni twórczych możliwości człowieka.

Na gruncie aksjologicznych podstaw etyki marksistowskiej konstytuują się z kolei naczelne zasady, na których już bezpośrednio opiera się moralność socjalistyczna. W ujęciu Michalika na czoło wysuwa się zasada jedności moralności i polityki, po niej idzie zasada moralnego charakteru rewolucji i środków niezbędnych do jej zwycięskiego przeprowadzenia, na końcu zaś znajduje się zasada zgodności łączącej indywidualną i społeczną dziedzinę ludzkiej aktywności. Zamiast wchodzić w szczegółowe objaśnienia wymienionych zasad, spróbujmy wydobyć na światło dzienne ich najważniejsze normatywne implikacje.

W myśl pierwszej zasady moralność przepaja politykę pierwiastkami humanizmu, polityka zaś zapewnia moralności kontakt z rzeczywistością i możliwość wpływania na postępowanie ludzi¹⁸. Moralna aprobata rewolucji, stanowiąca treść drugiej zasady, ma swoje źródła w dialektyce historii, której nieuchronne prawa prowadzą do przekształcenia ustrojów antagonistycznych w społeczeństwo bezklasowe. Proces ten wyraża jednak coś więcej, aniżeli prawidłowość społecznego rozwoju. Do głosu dochodzą w nim także wartości moralne. Gdy inne metody walki okazują się nieskuteczne, wówczas realizacja ideału społeczeństwa komunistycznego usprawiedliwia stosowanie

¹⁸ Dz. cyt., 259—262.

wanie przemocy, terroru, nawet przelewu krwi. W tych granicach „cel uświęca środki”. Z chwilą jednak, kiedy środki już nie pomagają, ale szkodzą rewolucji, np. kiedy służą tylko wyładowaniu okrucieństwa, tracą sens moralny¹⁴. A wreszcie zasada trzecia. Michalik podkreśla, że dla właściwego rozumienia tej zasady jest rzeczą konieczną, aby jednostka została uznana za podmiot równie realny, jak i społeczeństwo. Po dokonaniu tej korektury moralną treść omawianej zasady określają dwa czynniki: są to — z jednej strony moralna wielkość jednostki ludzkiej jako istoty twórczej, kreującej siebie i przetwarzającej świat, a z drugiej zaś wizja społeczeństwa urzeczywistniającego dzięki zniesieniu własności prywatnej ideały równości, sprawiedliwości, braterstwa i wolności. W obliczu takiej wizji człowiek nie może pozostać obojętny. Toteż relacja „jednostka a społeczeństwo” przeobraża się ostatecznie w moralny postulat pełnego zaangażowania się każdego człowieka w dzieło budownictwa socjalizmu jako swego naczelnego zadania życiowego¹⁵.

5. NAJWAŻNIEJSZE KATEGORIE SZCZEGÓŁOWYCH NORM MORALNOŚCI SOCJALISTYCZNEJ

W duchowym klimacie wytworzonym przez naczelne zasady moralności socjalistycznej kształtują się z kolei szczegółowe normy moralne. Nie można o nich powiedzieć, że stanowią one normatywne wnioski wysnute z naczelných zasad jako ich logicznych przesłanek. Autor stoi bowiem na stanowisku (jest to zresztą teza powszechnie w marksizmie przyjmowana), że moralność socjalistyczna pozostaje w stanie ciągłych przeobrażeń, jest zatem więcej „procesem”, aniżeli „dekalogiem” czy „kodeksem”¹⁶. Nie przekreśla to jednak możliwości ich usystematyzowania i uprządkowania, byle nie prowadziło to do schematycznej jednostronności w widzeniu pewnych aspektów życia z pominięciem innych. Michalik zarzuca np. dawniejszym ujęciom marksistowskim, że dostrzegały jedynie postulaty moralne „związane z życiem społecznym, politycznym”¹⁷, pomijały zaś sprawy jednostkowe wypełniające prywatną sferę życia. Interesującą zatem przedstawia się pytanie, jak autor

¹⁴ Dz. cyt., 262—267. Analizy A. Glińskiej dowodzą, że stanowisko to jest dobrze ufundowane w poglądach W. I. Lenina: por. A. Glińska, *Lenin o rewolucyjnej przemocy — racje moralne a realizm polityczny*, *Ętyka* 16: 1976, 7—36.

¹⁵ Dz. cyt., 270—278.

¹⁶ Dz. cyt., 288.

¹⁷ Dz. cyt., 287.

sam podchodzi do tego zagadnienia, aby naprawić błędy przeszłości.

Otóż szczegółowe normatywy moralności socjalistycznej ujmuje on w cztery grupy. Na pierwszym miejscu umieszcza oceny, wzory i normy postępowania dotyczące „struktury klasowo-własnościowej społeczeństwa, sposobu zdobywania przez ludzi środków do życia, podziału wytworzonych dóbr, stosunków społeczno-klasowych, narodowych”¹⁸. Głoszą one moralną afirmację ustrojowych podstaw socjalistycznego ładu ekonomicznego i społecznego, nakazują szacunek własności społecznej i określają kryteria obowiązującej w łonie społeczeństwa socjalistycznego sprawiedliwości społecznej.

Po nich następują oceny i normy regulujące „stosunek jednostki do świata i życia społecznego, jej udział w tym życiu”¹⁹. Michalik podkreśla, że podstawowym kryterium normatywnych rozstrzygnięć w tym zakresie jest uznanie priorytetu socjalistycznych podstaw i stosunków ekonomicznych na wszystkich płaszczyznach ludzkiej aktywności. W sytuacjach rozbieżności, a tym bardziej konfliktu między interesem jednostkowym a społecznym moralność socjalistyczna domaga się podporządkowania dążeń indywidualnych nakazom dobra kolektywu. Zadeklarowana wcześniej przez autora próba rewindykacji moralnej pozycji jednostki jako rozumnego i świadomego swojej odrębności podmiotu na tym odcinku nie doprowadziła do znaczącej reinterpretacji norm moralności socjalistycznej. Stanowisko Michalika pokrywa się z doktryną dawniejszych ujęć marksistowskich.

Rehabilitacji egzystencjalnej autonomii jednostki i jej właściwych dziedzin aktywności mają dokonać dopiero ideały moralne składające się na trzecią i czwartą kategorię szczegółowych norm moralności socjalistycznej. W ich rzędzie wymienia Michalik ideały i wzory określające „ogólną koncepcję życia jednostki, jej aspiracje, stopień zaangażowania w rozwój osobowości, zainteresowań i uznawanej przez nią hierarchii wartości”²⁰, a także „wzajemne bezpośrednie stosunki między jednostkami”²¹. Autor postuluje, aby na te strony ludzkiego życia i na zachodzące w nich moralne dylematy i niepokoje zwrócić większą niż dotąd uwagę i w ten sposób usunąć zbyt jednostronne zorientowanie się etyki marksistowskiej na sprawy kolektywu.

¹⁸ Dz. cyt., 288.

¹⁹ Dz. cyt., 289.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

6. SOCJALISTYCZNY WZÓR OSOBOWY

Przy opracowaniu tego tematu za punkt wyjścia służy autorowi stwierdzenie, że we wzorze osobowym funkcjonującym w moralności socjalistycznej zawierają się pewne elementy ogólnoludzkie. Mimo to jego zasadniczą zawartość określają treści uwarunkowane historyczną sytuacją społeczeństwa socjalistycznego. Nie można też zamykać socjalistycznego wzoru osobowego wyłącznie w kręgu spraw czysto indywidualnych, gdyż tkwią w nim równie istotne odniesienia do społeczeństwa i ról, jakie w nim pełnią poszczególne jednostki. Toteż w etyce marksistowskiej trudno jest mówić o jednym powszechnym wzorze osobowym człowieka. Wzór ten różnicuje się na wiele wzorów o pewnych tylko wspólnych nadrzędnych cechach. Ale z drugiej strony jest to wzór jeden dla wszystkich członków społeczeństwa socjalistycznego, zarówno dla jednostek wyjątkowych, jak i szeregowych obywateli.

Charakteryzując dokładniej socjalistyczny wzór człowieka marksiści wyróżniają jakby trzy zasadnicze manifestacje, można powiedzieć „oblicza” tego wzoru. W nomenklaturze Michalika pierwszym z nich jest ideał „budowniczego ustroju socjalistycznego”, drugie odsłania wartości „dobrego człowieka”, ostatnie wreszcie ukazuje moralne sprawności „dobrego producenta”²².

Każda z wymienionych formuł wypełniona jest konkretną treścią aksjologiczną. Budowniczy ustroju socjalistycznego odznacza się poczuciem odpowiedzialności przede wszystkim za losy społeczeństwa, wyrobionym patriotyzmem, wrażliwością na krzywdę społeczną. Z tego źródła wypływa postawa zaangażowania się w toczącą się na świecie walkę ideologiczną i pełna akceptacja rewolucyjnego programu socjalizmu nie tylko jako konieczności historycznej, ale także jako postulatu etycznego. Michalik potępia postawę tzw. „klerka”, czyli człowieka, który w imię „czystych rąk”, a raczej czystego sumienia nie włącza się w nurt współczesnych procesów historycznych²³.

Ideał „dobrego człowieka” wnosi w socjalistyczny wzór osobowy powszechnie chwalone i zalecane wartości osobistej prawości. Składa się na nią elementarna uczciwość, rzetelność, skromność, poczucie godności własnej i innych ludzi, życzli-

²² Dz. cyt., 315.

²³ Dz. cyt., 295—300, 310—314. Por. J. J. Wiatr, *Moralność a polityka*, w: *Moralność i wychowanie*, Warszawa 1958, 72—75; H. Jankowski, *Wybór moralny*, 128—133.

wość, bezinteresowność, wierność w dochowywaniu przyjaźni, słowność, a także odwaga w podejmowaniu rzeczowej krytyki i gotowości do przeciwstawiania się złu²⁴.

Nieodzowną częścią składową socjalistycznego wzoru osobowego są wreszcie cechy „dobrego producenta”. U podstaw tej idei leży marksistowska filozofia pracy. Wyrasta ona z materialistycznej koncepcji człowieka jako „istoty przyrodniczej”, która wywodzi się ze świata zwierzęcego, ale swe ludzkie oblicze zawdzięcza przede wszystkim pracy. Praca, i to praca produkcyjna, stworzyła człowieka i wciąż na nowo go „tworzy” jako główny czynnik jego społecznego rozwoju. Jednakowoż dialektyka tego rozwoju powoduje, że historyczna perspektywa społecznego procesu pracy ulega zasadniczej zmianie w zależności od warunków ustrojowych społeczeństwa. W ustroju kapitalistycznym praca jest źródłem alienacji człowieka i jego społecznej degradacji. Dopiero socjalizm stwarza przesłanki do pełnej rehabilitacji pracy jako wartości moralnej, a nawet jej apoteozy. Stąd biorą początek moralne postulaty dotyczące pracownika w społeczeństwie socjalistycznym. Znamionować go winien szacunek do pracy i troska o własność społeczną, pracowitość i rzetelność w wykonywaniu obowiązków, przestrzeganie dyscypliny, podnoszenie kwalifikacji zawodowych, świadome dążenie, aby stać się w pełni użytecznym członkiem socjalistycznego społeczeństwa ludzi pracy²⁵.

7. SENS ŻYCIA

W rozważania nad socjalistycznym wzorem osobowym Michalik wplata również problem sensu i szczęścia ludzkiego istnienia. Zaznaczyć należy, że nie traktuje on tego zagadnienia w skali ogólnoludzkiej jako jednego wszystkim ludziom przyswiecejącego sensu ich życia. Myśl Michalika skierowana jest na sens jednostkowej egzystencji człowieka. Idąc śladem Fritzhanda zasada go na aktywnej postawie życiowej nastawionej na walkę ze źródłami cierpienia, szczególnie źródłami społecznymi, i na dążeniu do lepszego urządzenia społecznych warunków życiowych. Autor podkreśla przy okazji, że „ideologia socjalizmu nie szuka sensu życia poza nim (tzn. człowiekiem — TS), ale w nim samym”²⁶, aczkolwiek tym „nim samym” jest człowiek immanentnie z kolektywem związany i jego sprawom oddany.

²⁴ *Etyka*, 294—315.

²⁵ *Dz. cyt.*, 304—310.

²⁶ *Dz. cyt.*, 303.

8. MORALNA OCENA POSTĘPU I CYWILIZACJI TECHNICZNEJ

Jak wiadomo ze „Słowa wstępnego” podręcznika *Etyki*, jego autorzy przywiązują zasadniczą wagę do zagadnień współczesnych, narzuconych przez aktualny rozwój społeczeństw całego świata, przede wszystkim zaś przez rozgrywające się na różnych płaszczyznach konflikty. Omówienie tych zagadnień z natury rzeczy przypadło w udziale Michalikowi. Na pierwszy plan wysuwa on problem postępu technicznego i cywilizacji technicznej. Idzie o to, w jakim stosunku pozostają do siebie technika i aksjologiczne postulaty moralności socjalistycznej.

Michalik odrzuca pogląd, w myśl którego technika może być oceniana wyłącznie przy pomocy kryteriów technicznych. Technika nie jest kategorią autonomiczną w odniesieniu do moralności. Podlega ona ocenie moralnej, której wyznacznikami są przede wszystkim cele i konsekwencje działań ludzkich w dziedzinie techniki, szczególnie zaś dalsze perspektywy istnienia i rozwoju ludzkości, jak też warunków wolności, szczęścia i doskonalenia się osobowości poszczególnych jednostek.

Kierując się tymi przesłankami marksieści konstruują dwójki model postępu technicznego: burżuazyjny i socjalistyczny. Pierwszy z nich opiera się na technokratycznej wizji społeczeństwa i prymacie konsumpcji, a więc dóbr materialnych nad osobowymi. Ze strony marksistów spotyka się z moralną dezaprobatą w tym stopniu, w jakim niesie ze sobą jednostronną fascynację postępowaniem technicznym i jego zewnętrznymi efektami. Model socjalistyczny realizuje postęp na bazie dialektycznej jedności produkcji i konsumpcji, wzrostu dóbr materialnych i rozwoju człowieka, panowania nad przyrodą i bogacenia duchowego świata ludzkiej osobowości. W socjalizmie dokonuje się więc integracja techniki z postulatami humanizmu i to rozstrzyga o pozytywnej — zasadniczo rzecz biorąc — ocenie moralnej rozwoju techniki i postępu współczesnej cywilizacji²⁷.

9. PROBLEM WOJNY I POKOJU

W sprawie wojny i pokoju etyka marksistowska zajmuje podobne stanowisko, jak w zagadnieniu poprzednim. Przeciwstawia się więc kierunkom, które wyjątkowo zjawisko wojny spod kwalifikacji moralnej, aczkolwiek — z drugiej stro-

²⁷ Dz. cyt., 336—340.

ny — odżegnuje się od oceniania wojny w świetle, jak stwierdza Michalik, „abstrakcyjnych, apriorycznych założeń etycznych”²⁸. Podstawą marksistowskiej oceny wojny jest teza, która wojnie przypisuje charakter instrumentalny względem polityki. Z uwagi na to wojnę należy zawsze rozpatrywać w jej historycznym kontekście, uwzględniając szczególnie klasowe uwarunkowania oraz społeczne konsekwencje konfliktów międzynarodowych. Z tego punktu widzenia Michalik akceptuje tradycyjne rozróżnienie wojny sprawiedliwej i niesprawiedliwej, ale podkłada pod nie odmienną interpretację. Interpretacja ta nie została jednak podana w formie wyraźnie sprecyzowanych kryteriów. Trzeba ją odczytać z przekazywanego przez Michalika materiału ilustracyjnego. Do wojen sprawiedliwych zalicza on „narodowe wojny obronne, odpieranie agresji, przeciwstawianie się przemocy i zaborom, w tym także wojny wyzwolenicze oraz wojny wewnętrzne prowadzone przeciwko uciskowi, mające na celu wyzwolenie społeczne”²⁹. Natomiast typowym przykładem wojny niesprawiedliwej jest we współczesnych warunkach wojna nuklearna. Jej antyhumanistyczny charakter sprawia, że podstawowym postulatem moralnym staje się dziś zasada pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach ekonomiczno-społecznych. Jednakowoż musi być ta zasada podbudowana militarnym potencjałem państw socjalistycznych jako skuteczną przeciwwagą w stosunku do sił światowego imperializmu. Obok tego nakazem chwili jest „uruchomienie sił moralnych mas społecznych, ich świadomej i czynnej postawy przeciw wojnie”³⁰. Domaga się to pogłębienia „odpowiedzialności moralnej ludzi za kształt świata społecznego oraz ich zaangażowania”³¹ po stronie walczących o pokój międzynarodowych sił postępu. W marksistowskiej nauce o wojnie i pokoju — zdaniem Michalika — zespala się w jedno realizm historyczny z pierwiastkami moralnymi, co przesądza o humanistycznym charakterze tej doktryny. -

10. ETYKA ZAWODOWA

Na czoło wysuwa się kwestia stosunku etyki zawodowej do moralności powszechnie w danym społeczeństwie akceptowanej. Michalik żywi przekonanie, że tych dwu kategorii nie

²⁸ Dz. cyt., 345.

²⁹ Dz. cyt., 345—346.

³⁰ Dz. cyt., 348.

³¹ Tamże.

można oddzielać od siebie. Etyka zawodowa znajduje swe oparcie w ogólnospołecznych zasadach moralnych, aczkolwiek przysługuje jej równocześnie określona specyfika, dzięki czemu wyodrębnia się ona w odmienny układ normatywny. Swistość etyki zawodowej jest wypadkową kilku czynników, ale największe znaczenie ma tu fakt, że stanowi ona „zastosowanie ogólnych dyrektyw moralnych... do konkretnych sytuacji zawodowych”³². Etyka zawodowa uwzględnia zatem społeczne warunki funkcjonowania danego zawodu, hierarchię spełnianych przezeń zadań, jego tradycję i strukturę, formułuje następnie odpowiadające temu zawodowi wymogi moralne, ale w społeczeństwie socjalistycznym — czyni to w zależności i mocą naczelnych idei etyki marksistowskiej. Dzięki temu — nie tracąc kontaktu z historyczną rzeczywistością — etyka zawodowa wchłania w siebie humanistyczne treści tych idei i staje się zdolna do prawidłowego spełnienia właściwej sobie funkcji w życiu zawodu: przyczynia się więc do zintegrowania członków danej grupy zawodowej, określa reguły ich postępowania w ramach zawodu względem przedmiotu działania, zwłaszcza gdy tym przedmiotem są osoby ludzkie (np. lekarz w stosunku do pacjenta) oraz poza zawodem, uzbraja przeciwko właściwym danemu zawodowi niebezpieczeństwom i pokusom moralnym, a pośrednio przyczynia się do konsolidacji moralnej całego społeczeństwa. Pomocne w tym względzie okazują się tzw. „kodeksy moralne”, których werbalne sformułowania mają ułatwić osobom zaangażowanym w spełnianiu odpowiednich czynności zawodowych, uświadomienie sobie obowiązujących ich norm moralnych. Dalszym rozwinięciem tych ogólnych założeń są opracowania problematyki moralnej właściwej poszczególnym zawodom.

Na tych uwagach kończy się relacja na temat pierwszych usiłowań etyków marksistowskich zmierzających do rozbudowy teorii moralności socjalistycznej. Jej zrab w ujęciu Michałki został odtworzony w najogólniejszych przynajmniej zarysach. Jaki zaś kształt przybrała ta teoria w następnych dziesięciu latach, informacji na ten temat udzieli II-ga część niniejszego artykułu.

³² Dz. cyt., 361. Por. *Etyka zawodowa*, pr. zbior. pod red. A. Sarapaty, Warszawa 1971.

DIE MARXISTISCHE MORALPHILOSOPHIE IM POLEN VON HEUTE**TEIL I: DIE THEORIE DER SOZIALISTISCHEN MORAL IM HAND —
BUCH ETYKA (ETHIK)****Zusammenfassung**

Im Jahre 1973 ist ein Handbuch der marxistischen Ethik unter dem Titel *Etyka (Ethik)* erschienen. Die Autoren haben einerseits eine Synthese der marxistischen Forschungen aus den Jahren 1956—1972 gebracht, andererseits wurde die Forderung gestellt und auch der Versuch gemacht eine Materialethik in der Situation der modernen sozialistischen Gesellschaft und Kultur zu schaffen und so ein Abriss einer sozialistischen Moraltheorie zu bringen.

Die Struktur des Handbuches hat den Aufbau des Beitrags beeinflusst. Den ersten Teil bildet eine Zusammenfassung der von den Autoren des Handbuches dargestellten marxistischen Versuche aus den Jahren 1974—1984 eine sozialistische Moraltheorie aufzubauen.

Aus dem Gebiet der marxistischen Ethik hat der Autor des Beitrages folgende Themen behandelt: Die Grundlagen dieser Ethik und ihre Thesen in der Interpretation der neueren Autoren, klassenmässige und historischbedingte Normen im Kontext gewisser allgemeinemenschlicher und überhistorischer Elemente, das menschliche Individuum als das höchste Gut der marxistischen Ethik.

Die Leitideen der sozialistischen Moral sind: Einheit der Politik und der Moral, das Primat der Revolution als Einheit des Zieles und der Mittel, Einheit der Gesellschaft und des Menschen als der Subjekte der Moral.

Das sozialistische Persönlichkeitsmodell findet seine Verwirklichung in solchen Vorbildern wie „Baumeister der sozialistischen Gesellschaftsordnung“, „Ein guter Mensch“ und „Ein produktiver Mensch“. Der Fortschritt in der technischen Zivilisation wird vom Marxismus auf ambivalente Weise beurteilt: negativ in der kapitalistischen, positiv in der sozialistischen Gesellschaftsordnung. Ähnlich geht man mit dem Urteil über einen gerechten und ungerechten Krieg vor. Dieses Urteil wird im Zusammenhang mit der Bestrebung der Klassen zur sozialpolitischen Befreiung formuliert.